

Sygn. akt I ACa 656/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: Sędzia	Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. Z. i A. Z.**

przeciwko **R. Bank (...) w W. w (...)**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 14 maja 2021 r. sygn. akt I C 431/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II o tyle, że datę początkową biegu odsetek od kwoty 47.288,08 CHF ustala na dzień 15.05.2021 r. i dodaje zwrot – za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego solidarnie kwoty 436.220 (czteryście trzydzieści sześć tysięcy dwieście dwadzieścia) złotych oraz oddala powództwo o odsetki w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt: I ACa 656/21

UZASADNIENIE

Powodowie G. Z. i A. Z., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wnosili o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 25 marca 2008 roku zawarta pomiędzy G. Z. i A. Z., a (...) S.A. Oddział w (...) (obecnie R. Bank (...) w W.) jest nieważna, a także zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 47.288,08 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 40.472,45 CHF od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty i od

kwoty 6.615,63 CHF od dnia doręczenia pisma zawierającego zmianę powództwa do dnia zapłaty. Ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia powyższego roszczenia, wnosili o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 21.292,13 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie 47.288,08 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 40.472,45 CHF od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 6.615,63 CHF od dnia doręczenia pisma zawierającego zmianę powództwa do dnia zapłaty. Ponadto wnosili o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Pozwany R. Bank (...) w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2021 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 25 marca 2008 r. zawarta pomiędzy G. Z. i A. Z., a (...) S.A. Oddział w (...) (obecnie R. Bank (...) w W.) jest nieważna; zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 47.288,08 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 40.672,45 CHF od dnia 12 marca 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 6.615,63 CHF od dnia 29 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powodowie zawarli z (...) S.A. Oddział w Polsce (aktualnie R. Bank (...) w W.) w dniu 25 marca 2008 roku umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Celem zaciągnięcia kredytu było finansowanie budowy domu na nieruchomości położonej w miejscowości N. oraz spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku. Kwota kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego zgodnie z § 2 ust. 1 umowy wynosiła 436.220 złotych.

Z § 15 ust. 1 i 2 przedmiotowej umowy wynikało, że w zakresie nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia Regulaminu, który powodowie otrzymali w dniu podpisania umowy. Stosownie zaś do § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek Wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu (§ 7 ust. 4 Regulaminu).

Zapis § 9 ust. 2 Regulaminu stanowił, iż w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty kredytu. Okres kredytowania wynosił 480 miesięcy, zaś kredytobiorcy zobowiązali się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 2.181,10 złotych) § 2 ust. 3 i 4 umowy). Oprocentowanie w chwili zawarcia umowy kredytu wynosiło 3,93667 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) oraz stała marża Banku 1,10 punktu procentowego (§ 3 ust. 1 i 2 umowy). Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, Bank stosował podwyższoną marżę o 1,20 % (§ 7 ust 1 umowy).

Kredyt został wypłacony w czterech transzach, tj. 18.04.2008 roku w kwocie 251.010 złotych - równowartość 120.898,76 CHF (kurs Banku 2,0762 CHF), 8.08.2008 roku w kwocie 80.000 złotych - równowartość 42.021,22 CHF (kurs Banku 1,9038 CHF), 23.02.2009 w kwocie 50.000 złotych - równowartość 16.650,57 CHF (kurs Banku 3,0029 CHF) oraz 21.05.2009 roku - równowartość 20.050,84 CHF (kurs Banku 2,7535 CHF).

W trakcie trwania umowy kredytu w dniu 18 października 2012 roku został zawarty aneks i dotyczył on umożliwienia stronie powodowej uregulowania rat kapitałowo-odsetkowych we franku szwajcarskim (po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej). Wówczas od dnia 19 listopada 2012 roku kredyt był spłacany we frankach szwajcarskich.

Jak już zostało wcześniej wskazane, strona powodowa zaciągnęła kredyt w wysokości 436.220 złotych. Od dnia rozpoczęcia spłaty kredytu, tytułem jego spłaty, strona powodowa przekazała na rzecz pozwanego banku następujące kwoty: 80.460,83 złotych, 40.672,45 CHF oraz 6.615,63 CHF. Ponadto z uwagi na podwyższenie marży Banku do czasu ustanowienia hipoteki została uiszczona kwota 1.367,98 złotych.

Powodowie zwrócili się do pozwanego banku z reklamacją z dnia 19 lutego 2020 roku, w której podnieśli, że w umowie kredytu znajdowały się zapisy uniemożliwiające pozwanemu bankowi jednostronną kreację wysokości zadłużenia wynikającą z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do franka szwajcarskiego. Z tego też względu, strona powodowa domagała się od pozwanego banku zwrotu tego, co zostało przez nich uiszczone na rzecz pozwanego do czasu złożenia pisma, tj. kwoty 87.460,83 złotych oraz 40.672,45 CHF.

Pozwany bank w piśmie z dnia 26 lutego 2020 roku negatywnie odniósł się do reklamacji strony powodowej, nie widząc możliwości polubownego załatwienia tego sporu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Ocenę prawną sprawy Sąd Okręgowy rozpoczął od stwierdzenia, że powodom przysługiwał interes prawny na podstawie art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Tylko bowiem uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności umowy pozwoli na definitywne uchylenie stanu niepewności odnośnie istnienia umowy ze wszystkimi jej konsekwencjami.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wyjaśnił, że strony zawarły umowę kredytu w złotych polskich, nie zaś kredytu walutowego. Aby taka umowa była ważna winna występować tożsamość pomiędzy kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami. Tego wymogu zaś zdaniem Sądu Okręgowego oceniana umowa z dnia 25 marca 2008 roku nie spełniła, co prowadzi do jej nieważności stosownie do art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Ponadto w ocenie Sądu I instancji stosunek zobowiązaniowy, ukształtowany w wyniku zawartej przez strony umowy kredytu, wykraczał poza granice swobody umów określone w art. 353¹ k.c., z uwagi na zastosowanie przez bank stworzonych przez siebie tabel kursów walut, mających bezpośredni wpływ na treść zobowiązania powodów.

Według Sądu Okręgowego sankcji nieważności nie zmienił zawarty aneks, nie zmienił on bowiem pierwotnej przyczyny nieważności.

Niezależnie od kwestii nieważności wynikającej z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego oraz art. 353¹ k.c., Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie brak jest przeciwwskazań do uznania nieważności umowy w oparciu o samo stwierdzenie abuzywności kwestionowanych klauzul umownych. W tym kontekście zwrócił uwagę, że treść kwestionowanych postanowień (§ 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. 1 Regulaminu) nie została indywidualnie uzgodniona z powodami, co wynika już z samego sposobu zawarcia umowy opartego o treść wzorca umownego stosowanego w banku. Dodał, że powodowie nie byli informowani o sposobie ustalania kursów walut w stworzonej przez pozwany bank (...) kursów. Pomimo podpisania oświadczenia o zapoznaniu przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego, byli zapewniani o stabilności kursu (...) i mniej więcej rata miała być stała.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza zapisów umowy, w szczególności § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. Regulaminu wskazuje, że postanowienia te sporne określały podstawowe świadczenia stron umowy. Nie zostały one przy tym sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienia, które tworzą mechanizm indeksacji i określają sposób jego wykonania odsyłały bowiem do nieokreślonych w umowie wielkości, a mianowicie kursów z tabel kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Wielkości tych nie dawało się zaś sprecyzować w świetle treści umowy, która nie przesądzała, w jaki sposób kursy sprzedaży i kupna z tabel banku będą określone. W chwili zawierania umowy

kredytobiorcy, jak i sami przedstawiciele banku nie znali konkretnych wartości, jakie mogły się pojawić w tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania kwoty kredytu na (...), ani w dniach wyliczania kolejnych rat. Umowa nie określała jednoznacznych podstaw, aby je ustalić. Tym samym Sąd I instancji postanowienia umowy w tym zakresie uznał za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W związku z tym uznał, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności spornych postanowień (art. 385¹ § 1 k.c.), a w rezultacie ustaleniem nieważności całej umowy kredytu z dnia 25 marca 2008 r.

Wobec tego zaś, zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., strony powinny zwrócić sobie to co świadczyły w oparciu o nieważność czynność prawną. Dlatego też Sąd uwzględnił powództwo o zapłatę, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 47.288,08 CHF wynikającą z regulowania rat we franku szwajcarskim w okresie od listopada 2012 r.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zaś o kosztach procesu w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany bank, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

1) przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią materiału dowodowego, polegające na:

- ustaleniu niezgodnie z rzeczywistością, że kwestionowane postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione, podczas gdy z dowodów zgromadzonych w sprawie (dokumentów i zeznań świadka A. S.) wynikają okoliczności przeciwne,

- braku dostatecznego uwzględnienia okoliczności zapoznania się przez powodów z postanowieniami umowy i regulaminu, z kwestią ryzyka kursowego, świadomości ryzyka związanego z wahaniami kursów waluty, świadomego i swobodnego wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej,

- ustaleniu niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność w kształtowaniu kursów wymiany walut, podczas gdy z dostarczonych informacji i dokumentów wynika, że nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut,

- ustaleniu, że bank nieprawidłowo pouczył powodów o ryzyku kursowym, podczas gdy brak jest wskazań prawnych co do zakresu obowiązku informacyjnego banku, a Sąd nie wyjaśnił, jaki zakres powinien mieć ten obowiązek,

- braku uwzględnienia zeznań świadka A. S. przy ocenie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i wyciągnięcia z nich pełnych wniosków,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu hipotecznego,

b) art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1, 3 oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów, co prowadzi do nieważności umowy;

c) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 r. Nr 95, str. 29) polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny klauzuli ryzyka walutowego dotyczących stricte zastosowania

mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego do kursu waluty obcej oraz klauzul spreadów walutowych, podczas gdy jedynie klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającymi główne świadczenia, zaś klauzule spreadowe są pozbawione takiego charakteru;

d) art. 385 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny;

e) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

f) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 przez brak oceny skutków do powodów potencjalnego uznania umowy za nieważną i nieuprawnione zanegowanie możliwości funkcjonowania umowy łączącej strony w oparciu o obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego oraz możliwości przyjęcia innego kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji;

g) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z motywem 21. Dyrektywy 93/13 przez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego charakteru mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych, dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR;

h) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego i art. 75b Prawa bankowego poprzez pominięcie skutków aneksu zawartego do umowy.

i) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

j) art. 411 pkt 2 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współzycia społecznego.

W oparciu o powyższe wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości.

W piśmie z dnia 14 października 2022 roku pozwany, na wypadek oddalenia jego apelacji, podniósł zarzut zatrzymania świadczenia objętego powództwem do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia w wysokości kwoty udzielonego kredytu (436.200 zł).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna jedynie w nieznacznym zakresie, a to z uwagi na uwzględnienie zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu zatrzymania.

Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne na potrzeby postępowania apelacyjnego. W przeważającej mierze na aprobatę zasługiwała również ocena prawna sprawy, zwłaszcza w zakresie, w jakim stwierdzono abuzywny charakter istotnych w sprawie zapisów umowy łączącej strony, jak i odnośnie znaczenia abuzywności tych postanowień dla bytu prawnego całej umowy.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że przedmiotem umowy w niniejszej sprawie był kredyt w złotych polskich, a nie kredyt walutowy. Przesądza o tym bowiem już sama treść umowy, z której wprost wynika, że zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata mają być dokonywane w walucie polskiej (po wcześniejszym przeliczeniu według kursu - odpowiednio kupna i sprzedaży – waluty, do której waloryzowany był kredyt z „Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku”). Także z zaoferowanych przez pozwanego dowodów nie wynika, aby w myśl umowy

faktycznie dochodziło do transferu wartości dewizowych (walut). Oznacza to zaś, że przedmiotem umowy zawartej przez strony był kredyt w złotych polskich, a nie kredyt walutowy.

Nie można przy tym przyjąć, jakoby zawieranie tego typu umów było niedopuszczalne w polskim porządku prawnym. Sądu Najwyższy wskazał bowiem, że – co do zasady - umowa kredytu (indeksowanego kursem waluty obcej) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, stanowiąc jej dopuszczalny prawem wariant na gruncie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego (zob. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/16, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Ponadto pogląd o dopuszczalności stosowania klauzul indeksacyjnych waloryzujących złotowe saldo kredytu i wysokość rat do waluty obcej został w sposób jednolity podzielony w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, także w odniesieniu do sytuacji, w której mechanizm indeksacji zakłada stosowanie dwóch różnych mierników wartości zobowiązania – przy wypłacie kredytu kursu kupna, natomiast przy spłacie rat – kursu sprzedaży waluty obcej (spread walutowy), i co istotne, do chwili obecnej nie stracił aktualności (zob. wyrok SN z 27.05.2022 r., (...) 314/22, niepubl., a także przywołany w uzasadnieniu tego judykatu wyrok SN z dnia 11.12.2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20 i powołane tam orzecznictwo).

Powyższe nie oznacza jednak braku możliwości kwestionowania ważności umowy kredytu z innych przyczyn. W sprawie niniejszej Sąd I instancji, nawiązując do wiodących wypowiedzi orzecznictwa, dokładnie wyjaśnił dlaczego zawarte w spornej umowie postanowienia należy uznać za abuzywne i jakie konsekwencje taka ocena niesie dla bytu prawnego całej umowy. Tę część rozważań Sąd Apelacyjny w całości aprobuje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma tu potrzeby szerszego odnoszenia się do kwestii samej abuzywności klauzul waloryzacyjnych w tzw. kredycie indeksowanym, który strony uczyniły przedmiotem umowy. Obecnie nie ulega wątpliwości, że tego typu klauzule stanowią główny przedmiot umowy kredytu, a taki sposób ich ukształtowania, jak w sprawie niniejszej, tj. z odwołaniem do bankowych tabel kursowych jest wystarczającym argumentem za uznaniem ich za niejasne i niejednoznaczne (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12 i 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 maja 2022 r., I ACa 823/21). W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało też przesądzone, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia mu swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. m.in. wyżej powołany wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i wyrok z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Godzi ona bowiem w równowagę kontraktową stron i w sposób nierównomierny rozkłada prawa i obowiązki obu kontrahentów na niekorzyść konsumenta (m.in. poprzez przerzucenie na niego ryzyka kursowego). Także z najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są te postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytodawcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu (zob. uchwałę z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, niepubl.).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku już wielokrotnie zajmował się tą kwestią, także przy okazji rozpoznawania spraw z udziałem pozwanego Banku na tle tak samo skonstruowanych umów, jak w sprawie niniejszej, tj. zawierających odwołanie do „kursu kupna/sprzedaży waluty obowiązującego w Banku” – zob. np. wyrok tut. SA z 25 maja 2022 r., I ACa 819/21, z 27 września 2022 r., I ACa 213/22 i z 29 września 2022 r., I ACa 449/22. Przedstawione w tych orzeczeniach argumenty są nadal aktualne, a Sąd Apelacyjny w obecnym składzie całkowicie je podziela i czyni elementem własnej argumentacji.

W kontekście treści powyższych judykatów oraz okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, uznać należy, że Sąd I instancji nie popełnił błędu przyjmując, że warunki umowy o mieszkaniowy kredyt hipoteczny z 25.03.2008 r. nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Podkreślenia wymaga, że Bank nie może obecnie bronić się argumentem, iż stosowane przez niego kursy (...) wynikały z Tabeli kursów, która jest stosowana do wszystkich transakcji walutowych dokonywanych w Banku, gdyż tego typu

zagadnienia dotyczą sfery wykonywania umowy, która jest indyferentna dla oceny abuzywności klauzul. Tej ostatniej należy bowiem dokonywać na datę zawarcia umowy, co wprost potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, odwołując się do wyroku (...) z 20 września 2017 r., C-186/16. Istotny jest zatem sam fakt, że umowa została tak sformułowana, by stworzyć wyłącznie po stronie Banku uprawnienie do niczym nieskrępowanego ustalania wysokości zobowiązania powodów. Bez znaczenia jest przy tym to, czy Bank faktycznie z takiej możliwości korzystał, liczy się jedynie sama potencjalna możliwość takiego działania - wynikająca z umowy.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie popełnił również błędu przyjmując, że warunki umowy o kredyt hipoteczny z 25 marca 2008 r. nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności dotyczy to postanowień przejętych z wzorca umowy. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). W okolicznościach niniejszej sprawy ciężar ten niewątpliwie spoczywał na pozwanym, który – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie zdołał go udźwignąć. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd I instancji, do zawarcia umowy został wykorzystany specjalnie opracowany przez Bank i powszechnie przez niego wykorzystywany wzorzec. Oznacza to, że powodowie poza kilkoma kwestiami (związanymi np. z kwotą wnioskowanego kredytu, czy okresem jego spłaty) nie mieli praktycznie żadnego wpływu na dalsze postanowienia umowy, w tym te obecnie przez nich zakwestionowane jako abuzywne.

Potwierdza to już choćby sam fakt, że sporne klauzule waloryzacyjne (§ 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. 1) zawarte zostały w postanowieniach Regulaminu, który stanowił wzorzec umowny. Zapisy te zostały zatem narzucone powodom odgórnie w ramach obowiązującego wzorca, a przynajmniej pozwany nie wykazał by było inaczej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także stanowiska skarżącego co do możliwości rozdzielenia klauzuli indeksacyjnej i wyodrębnienia z niej klauzuli kursowej (spreadowej, rozumianej jako wynikające z umowy uprawnienie do ustalania kursu przeliczeniowego waluty z odwołaniem się do tabel kursowych banku) oraz klauzuli ryzyka walutowego (walutowej, rozumianej jako ryzyko zmiany kursu waluty w trakcie obowiązywania umowy). Jakkolwiek opisana w apelacji pozwanego koncepcja zakładająca istnienie w danej jednostce redakcyjnej umowy więcej niż jednej normy - nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego – to koncepcja ta nie przystaje do realiów niniejszej sprawy i zastosowanych przez Bank klauzul niedozwolonych. Proponowany w apelacji podział jest wykreowany sztucznie i stoi w sprzeczności z ukształtowaną linią orzecniczą, zgodnie z którą klauzule indeksacyjne należy ujmować w sposób kompleksowy, wykluczający możliwość ich rozszczępienia i odrębnego, samodzielnego funkcjonowania w umowie. Zarówno klauzula przeliczeniowa, jak i walutowa stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny i w rezultacie, ze względu na ich ścisłe powiązanie, nie jest dopuszczalnym przyjęcie, że brak abuzywności jednej z nich skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Innymi słowy, wystarczy, że jedna z tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 4 lutego 2022 r., V ACa 340/21). Podkreślenia wymaga, że obie te klauzule muszą być stosowane łącznie, bo tylko wtedy mają jakikolwiek sens. W sytuacji gdyby sąd usunął wyłącznie klauzulę kursową pozostawiając walutową, w istocie nie byłoby wiadomym, po jakim kursie należy dokonywać przeliczeń, zważywszy że uzupełnienie umowy o brakujące elementy byłoby niedopuszczalne (o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia). Stanowisko takie zaprezentował zresztą Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, w którym odrzucił koncepcję odróżnienia części kursowej i części przeliczeniowej klauzuli indeksacyjnej i podkreślił, że bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia przeliczeniowe nie mogą wywrzeć skutku.

Odnosząc się do stanowiska skarżącego, który postulował wyeliminowanie niedozwolonego mechanizmu indeksacji i wprowadzenie w to miejsce stawki referencyjnej WIBOR, Sąd Apelacyjny zauważa, że byłaby to niedopuszczalna modyfikacja umowy, niwecząca odstraszaający cel dyrektywy. Całkowicie niezasadny był więc zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, który skarżący wiązał z brakiem przyjęcia przez Sąd I instancji możliwości zastosowania stawki referencyjnej WIBOR przy spłacie kredytu.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, stosunek prawny stron nie mógł podlegać sanowaniu w oparciu o zasady unormowane w art. 56 k.c., w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kwestia ta została już przesądzona i nie ma obecnie potrzeby powielania argumentów, które były już wielokrotnie przytaczane, w tym w orzeczeniach tut. Sądu Apelacyjnego przy okazji rozpoznawania spraw także z udziałem pozwanego Banku (zob. np. wyrok z 29 września 2022 r., I ACa 449/22). Dość wskazać, że także (...) w ostatnim ze swoich wyroków (wspomnianym już wyroku z 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20) podtrzymał swe dotychczasowe stanowisko, że o tym czy obowiązywanie umowy, bez abuzywnych postanowień jest możliwe decydują przepisy prawa krajowego, bowiem Dyrektywa 93/13 wymaga jedynie, aby kwestia ta rozstrzygnięta została przez sąd krajowy z urzędu, w oparciu o przepisy prawa krajowego, stosując obiektywne podejście. Sąd krajowy nie jest przy tym uprawniony do dokonywania jakichkolwiek modyfikacji abuzywnych postanowień, w tym do redukcji utrzymującej skuteczność lub zastąpienia innymi zapisami (tak też (...) w sprawach: C-618/10 J. C., pkt 65; C-488/11 D. A. B., pkt 57). Wyjątkiem jest możliwość zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym, za zgodą konsumenta w celu uchronienia go przed negatywnymi skutkami nieważności umowy (tak też (...) w sprawie C-260/18 D., pkt. 48 i 55). Umowa powinna co do zasady wiązać dalej, bez jakichkolwiek zmian innych niż, eliminacja nieuczciwego postanowienia (zob. sprawy: C-19/20 (...), pkt 83; C#118/17 D., pkt 40 i 51; C#70/17 i C#179/17 B., pkt 57), chyba że jest to - w świetle przepisów prawa krajowego - obiektywnie niemożliwe. W świetle przepisów Dyrektywy i orzecznictwa (...) nieważność umowy jest „ostatecznością” jedynie w tym sensie, że dochodzi do niej dopiero wówczas gdy obowiązywanie umowy jest ze względów prawnych obiektywnie niemożliwe (C-19/20 (...), pkt 85). Obiektywny charakter możliwości obowiązywania umowy oznacza, że decydującego znaczenia nie ma dla niej wola stron. Wola konsumenta ma takie jedynie znaczenie, że konsument wyrażając zgodę na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, może zapobiec jej nieważności. W braku zgody konsumenta na taką modyfikację umowy, sąd stwierdza jej nieważność. (...) jest wówczas koniecznością. W świetle przepisów polskiego prawa cywilnego – jak zaznaczył (...) nieważność umowy, na skutek obiektywnego braku możliwości jej obowiązywania bez abuzywnych postanowień, ze względów prawnych odpowiada nieważności bezwzględnej ab initio, którą sąd stwierdza deklaratoryjnie z urzędu. Konstytutywny charakter ma natomiast zgoda konsumenta na uzupełnienie luk w umowie po abuzywnych postanowieniach.

Zważywszy zatem na fakt, że polskie prawo cywilne nie przewiduje możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych innymi postanowieniami, a sami konsumenci (powodowie) nie wyrazili zgody na uzupełnienie umowy przepisem dyspozytywnym, apelacja pozwanego była w tej mierze całkowicie bezzasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niezasadne były również argumenty skarżącego kwestionujące upadek całej umowy wskutek stwierdzenia abuzywności klauzul waloryzacyjnych. Jak wielokrotnie było już podnoszone w orzecznictwie, eliminacja tego rodzaju klauzul z umowy kredytu indeksowanego w sposób zasadniczy zmienia jej treść, a możliwość dalszego wykonywania kontraktu (bez ww. klauzul) budzi poważne zastrzeżenia. Wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych sprawia bowiem, że wiadomym jest, jaką faktycznie kwotę powinien wypłacić Bank, nie wiadomym jest natomiast, jaką następnie kwotę kredytobiorcy powinni spłacać w złotych. Brak określenia wysokości spłat poszczególnych rat oznacza zaś brak koniecznego składnika (essentialia negotii) umowy kredytu wymienionego w art. 69 Pr. bank (zob. np. wyroki (...) z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52; z 3 października 2019 r., C 260/18, pkt 44; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2021 r., I CSK 635/20; wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Jak zauważył (...) (patrz: wyroki z 14 marca 2019 r. C 118/17, pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r. C 260/18, pkt 44) upadek klauzuli waloryzacyjnej czyni „niepewnym” obiektywną możliwość utrzymania całego stosunku obligacyjnego. To z kolei – w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz (...) uprawnia wniosek, że wskutek abuzywności zawarta umowa staje się nieważna (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2019 r., I CSK 242/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19 oraz ww. wyroki (...) z 14 marca 2019 r., C 118/17 i z 3 października 2019 r., C 260/18). Nieważność ta nie wynika przy tym z samego usunięcia z treści umowy klauzul abuzywnych, lecz z braku możliwości jej kontynuowania. Sporny kontrakt można byłoby co prawda pozostawić w mocy - uznając postanowienie niedozwolone za działające - niemniej wymagałoby to zgody powodów (zob. wyrok (...) z 21 lutego 2013 r., C-472/11, pkt 35 i 36), której w realiach niniejszej sprawy brak. Sporna umowa upadła więc w całości.

Nie dzieląc zastrzeżeń skarżącego co do braku interesu prawnego powodów, Sąd Apelacyjny zauważa, że przedmiotowa umowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. W wypadku przyjęcia abuzywności klauzul indeksacyjnych powstaje z kolei uzasadniona obiektywnie wątpliwość, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami umowy i czy umowa dalej powinna być wykonywana, czy też ich eliminacja powoduje niemożność wykonywania całej umowy, jej nieważność. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale też rozstrzyga w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wskazać należy, że konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy kredytu jest obowiązek zwrotu przez strony wszystkich wzajemnie otrzymanych świadczeń z tytułu wykonania tej umowy. Na skutek unieważnienia kontraktu odpada bowiem podstawa prawna wzajemnych świadczeń, a to oznacza, że świadczenia obu stron stają się nienależne. Podkreślić przy tym trzeba, że w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 – mającej moc zasady prawnej, przesądzona została zasada dwóch kondykcji, czyli dwóch osobno istniejących i dochodzonych roszczeń przez każdą ze stron. Trafnie zatem Sąd I instancji zastosował regulację z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Skutkiem bowiem stwierdzenia nieważności całej umowy jest brak oparcia w umowie spełnienia przez powodów świadczenia w kwocie dochodzonej pozwem.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się zwrotu (zasądzenia) od pozwanego kwoty 47.288,08 CHF uiszczonej w ramach regulowania rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od maja 2008 r. do września 2019 r., wobec czego ich powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. Zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. był więc niezasadny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie był też zasadny zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. Choć powodowie rzeczywiście zachowali otrzymane świadczenie wzajemne (kredyt), to jednak samodzielnie nie czyniło to niezgodnym z zasadami współżycia społecznego domagania się przez nich tego, co aktualnie nienależnie nadpłacili tytułem zwrotu otrzymanego kapitału wraz z odsetkami. Ponadto stwierdzić należy, że skutki stosowania przez przedsiębiorcę (w tym przypadku bank) niedozwolonych postanowień umownych nie mogą podlegać ochronie prawnej z powołaniem na zasady współżycia społecznego. Spełnione przez powodów w następstwie nieważnej umowy kredytowej świadczenie nie może być kwalifikowane, jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego, gdyż to bank stosując wobec konsumentów wzorzec umowny zawierający klauzule abuzywne dopuścił się naruszenia dobrych obyczajów. Nie sposób więc zaakceptować poglądu, iż mógłby on w tym przypadku wywodzić dla siebie korzystne skutki prawne.

Apelacja pozwanego okazała się skuteczna jedynie w zakresie odsetek i podniesionego zarzutu zatrzymania.

W szczególności uznać należało, że pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie należnej powodom kwoty nie w datach przyjętych przez Sąd I instancji, lecz dopiero po dacie wyrokowania przez ten Sąd. Takie stanowisko wpisuje się w nurt orzecznictwa tut. Sadu Apelacyjnego (zob. np. wyroki z 31 stycznia 2022 r., I ACa 432/21, z 20 lutego 2020 r., I ACa 635/19, z 22 lipca 2022 r., I ACa 793/21) – wypracowaną na tle ww. uchwały Sądu Najwyższego (III CZP 6/21) – do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi, umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony i nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać pod warunkiem wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to zarówno klauzula, jak i umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia, kiedy to dochodzi do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Ze względu na przyznaną kredytobiorcy - konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej

klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), Sąd Najwyższy uznał, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnych świadczeń. Trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art. 410 § 2 *in fine* k.c. (*condictio sine causa*) oraz "nieważnością czynności prawnej" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. a decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w gestii konsumenta. Wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszonyj tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Zważywszy, że owo oświadczenie konsumenta składane zostaje w postępowaniu sądowym, uznać należy – w ocenie sądu rozpoznającego sprawę niniejszą – że dopiero tego akceptacja tego oświadczenia oraz uwzględnienie żądania zapłaty przez sąd I instancji powoduje, że pozwany – co do zasady - popada w opóźnienie, powstrzymując się z zapłatą po dacie wyrokowania.

To oznacza, że powództwo w zakresie odsetek sprzed daty wyrokowania przez Sąd I instancji podlegało oddaleniu.

Sąd Apelacyjny uwzględnił przy tym zgłoszony przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym zarzut zatrzymania. Kwota objęta tym zarzutem nie była kwestionowana przez powodów i wynikała z materiału dowodowego sprawy (436.220 zł). Uznając dopuszczalność tego zarzutu Sąd Apelacyjny miał na względzie, że o ile początkowo w orzecznictwie, także w części w doktrynie było problematyczne kwalifikowanie umowy kredytu jako umowy wzajemnej to jednak ostatecznie spór został rozstrzygnięty w mającej moc zasady prawnej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, gdzie potwierdzono możliwość zgłoszenia przez bank prawa zatrzymania.

Tylko w tym zakresie apelacja pozwanego okazała się zasadna i skutkowałą odpowiednią modyfikacją pkt I zaskarżonego wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.). W pozostałej części jako bezzasadna podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).

(...)